

**Piotr Giczela**

ORCID: 0009-0000-9345-0489

piotr.giczela@gmail.com

Siedleckie Towarzystwo Naukowe

## Skauting a niepodległość Polski. Elementy militarne i proobronne w harcerstwie

Scouting and Poland's independence.  
Military and pro-defense elements in scouting

DOI: 10.34739/doc.2023.20.02

**Abstrakt:** Wszystkie organizacje harcerskie działające współcześnie w Polsce odwołują się do angielskich skautowych korzeni. Skauting jest systemem wychowawczym opracowanym przez oficera armii brytyjskiej i – choć prowadzić ma do zgoła innych celów niż cele armii – jest oparty na elementach wojskowości. Współtwórcy harcerstwa na ziemiach polskich wzmocnili te elementy w swej idei, gdy w końcowym okresie zaborów postanowili wykorzystać nowy ruch młodzieżowy do działań narodowowyzwoleńczych, w tym również militarnych. W obliczu rosnącego poziomu mobilizacji Polaków do ewentualnej obrony kraju w przypadku konfliktu zbrojnego, podobnego do wojny w Ukrainie, pojawia się możliwość ponownego wykorzystania harcerstwa do realizacji celów militarnych państwa. Artykuł prezentuje wnioski wypływające z krytycznej analizy dostępnych dokumentów źródłowych oraz zebranych wypowiedzi działaczy harcerskich. Uwzględniwszy wpływ polityczne, autor ustalił katalog zhierarchizowanych oczekiwań społecznych stawianych obecnie organizacjom harcerskim w Polsce.

**Słowa kluczowe:** skauting, walka o niepodległość, wojsko, militarizm, służba, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

**Abstract:** All scouting organisations that currently operate in Poland refer to Scouting traditions from England. Scouting is an educational system developed by an officer of the British army and although it is supposed to lead to completely different aims than those of the army, it is based on military elements. The co-founders of scouting in Poland strengthened these elements in their idea when they decided to engage the new youth movement in national liberation activities, including military ones, during the Partitions of Poland. In view of the increasing level of mobilisation of Poles for the possible defence of the country in the event of an armed conflict similar to the war in Ukraine, there is a possibility of reusing scouting to achieve the military objectives of the state. The article presents insights from a critical analysis of available source documents and statements by scout activists.

Taking into account political influences, the author establishes a catalogue of hierarchical social expectations currently placed on scouting organisations in Poland.

**Keywords:** scouting, fight for independence, army, militarism, service, Scouting Association of the Republic of Poland

Harcerstwo na ziemiach polskich formalnie istnieje od 22 maja 1911 r., kiedy to Andrzej Małkowski<sup>1</sup> we Lwowie powołał do działania pierwsze drużyny skautowe<sup>2</sup>. Jednakże sygnały o nowej angielskiej organizacji – skautingu, którą założył gen. Robert Baden-Powell<sup>3</sup>, dotarły na ziemie polskie – do zaborów austriackiego i rosyjskiego – już w październiku i listopadzie 1909 r. Wówczas to w warszawskim tygodniku „Świat”, a następnie we lwowskim dzienniku „Słowo Polskie” opublikowano artykuły poświęcone idei skautowej. Edmund Naganowski w materiale pt. *Na drodze do stałej armii*, wydrukowanym na łamach „Świata”, podawał informacje wprost od Baden-Powella<sup>4</sup>. O jeszcze jednej publikacji, a mianowicie o artykule zatytułowanym: „Jak swoją młodzież wychowują Anglicy (pułki wywiadowcze – Boy scouts w Anglii)”, opublikowanym w Krakowie w 1911, wspomina Bogusław Śliwerski<sup>5</sup>. Nie są znane wydarzenia, które wprost wynikałyby z przywołanych publikacji<sup>6</sup>. Zarejestrowano natomiast próby sformowania grup młodzieży na wzór angielskich drużyn skautowych. Wacław Błażejewski wspomina o dwóch: we Lwowie grupę im. Zygmunta Miłkowskiego założył student uniwersytetu lwowskiego, Kazimierz Żórawski, a w Warszawie nauczyciel gimnastyki, Edmund Nebel<sup>7</sup>. „Próba ta, jako czysto indywidualna, konkretnych wartości, mogących dać

---

<sup>1</sup> Andrzej Juliusz Małkowski (31.10.1888–15.01.1919) – działacz organizacji młodzieżowych i niepodległościowych (należał jednocześnie do „Sokoła”, „Eleusis”, Zet-u i „Zarzewia”. Wybitny instruktor harcerski, współtwórca polskiego skautingu i harcerstwa, członek naczelnych władz harcerskich; tłumacz i redaktor pierwszego wydania po polsku książki twórcy skautingu, gen. Roberta Baden-Powella „Scouting for Boys”; żołnierz armii kanadyjskiej i polskiej utworzonej we Francji przez gen. Józefa Hallera. T. Katarfiasz, *Czyn niepodległościowy polskiego skautingu w latach I wojny światowej*, „Słupskie Studia Historyczne” 2009, nr 15, s. 115.

<sup>2</sup> *Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988, s. 401.

<sup>3</sup> Robert Stephenson Smyth Baden-Powell (22.02.1857–8.01.1941) – syn profesora Oxfordu i wnuczki adm. Horatio Nelsona, oficer armii brytyjskiej w randze generała Twórca skautowej idei wychowawczej oraz założyciel pierwszej w świecie organizacji skautowej. Ibidem, s. 250.

<sup>4</sup> W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910-1939)*, Warszawa 1985, s. 19.

<sup>5</sup> B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie harcerskiej*, Kraków 1987, s. 17.

<sup>6</sup> W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 19.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 24-25.

oparcie polskiemu ruchowi skautowemu, nie przyniosła” – konkluduje Błażejewski<sup>8</sup>. Dowodzi to jednak, że informacje prasowe trafiały na podatny grunt, choć w Polsce rozdartej między zaborców nie było łatwo podejmować działania skautowe i powiązane z nimi wychowanie ku postawom narodowyzwoleńczym aż do niepodległości.

### **Walka lub modlitwa i ćwiczenia fizyczne?**

Do głównego celu miały doprowadzić pomniejszych dążeń, z których część, np. w zaborze austriackim, akceptowały władze. I tak np., Związek Młodzieży Polskiej „Zet” (dla akademików) i „Pet” (dla młodzieży szkół średnich), powstały po upadku powstania styczniowego, rozbudzały świadomość narodową, szerząc zasady demokracji i pracy pozytywistycznej oraz prezentując swobody obywatelskie. W zaborze pruskim podobnie działało Towarzystwo Tomasza Zana<sup>9</sup>. Organizacja Młodzieży Narodowej i wywodzący się z niej ruch „Zarzewie”, utworzony w 1909 r., też budziły poczucie świadomości narodowej, pogłębiały patriotyzm, integrowały, a przede wszystkim szkoliły wojskowo. Jak sądzono, w chwili zbrojnego wystąpienia Polaków o niepodległość umiejętności wojskowe okażą się niezbędne. Obywatela-żołnierza kształtowano w „Oddziałach Ćwiczebnych”<sup>10</sup>. Miały charakter powszechnej służby wojskowej, której bez względu na płeć podlegała galicyjska młodzież akademicka i szkół średnich<sup>11</sup>. W 1910 r. idea ta przeniknęła też na obszar zaboru rosyjskiego, gdzie utworzono konspiracyjne oddziały „Organizacji Wojskowej im. Waleriana Łukasińskiego”. „Zarzewie” organizowało też Polskie Drużyny Strzeleckie<sup>12</sup>.

We wszystkich trzech zaborach działał jawnie<sup>13</sup> tzw. ruch sokoli, który w 1867 r. we Lwowie zapoczątkowało Polskie Towa-

---

<sup>8</sup> Ibidem, s. 25.

<sup>9</sup> E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego skautingu – Olga i Andrzej Małkowsky*, Poznań 2003, s. 25-26; G. Nowik, *Polskie związki skautowe i harcerskie 1909-1922. Zarys organizacyjny*, Warszawa 2019, s. 19-21.

<sup>10</sup> W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 21, 23-24.

<sup>11</sup> E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego...*, s. 26.

<sup>12</sup> *Leksykon harcerstwa...*, s. 520; G. Nowik, *Polskie związki...*, s. 17-18.

<sup>13</sup> W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 22. Jednakże Tomasz Katafiasz, podaje, że „Sokół” działał legalnie na terenie zaborów austriackiego i pruskiego, a w podziemiu na terenie zaboru rosyjskiego. Odmiennego zdania jest Grzegorz Nowik, który pisze o jaw-

rzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Grupy sokole, w myśl ich hasła przewodniego: „W zdrowym ciele zdrowy duch”, stawiały na rozwój tężyzny fizycznej, ale i dbały o właściwe nastawienie. Dysponowały salami gimnastycznymi i wykładowymi, placami ćwiczeń i fachową kadram. Członków „Sokoła” obowiązywała tajemnica odnośnie do szczegółów zajęć. Panowała tam surowa dyscyplina. To wszystko dawało wrażenie, że „Sokół” jest ukrytą organizacją paramilitarną. W pracy z młodzieżą gimnazjalną „organizacja stroniła jednak – przynajmniej do 1912 r. – od (...) zaangażowania w szkolenie o profilu wojskowym. Kierownictwo „Sokoła” (...), większość działaczy starszego pokolenia (...), uważało „militaryzację” młodzieży szkolnej za wręcz szkodliwą<sup>14</sup>. Oficjalnie chodziło tylko o krzewienie kultury fizycznej i dbałość o wysokie morale polskiej wspólnoty narodowej. Bo choć zdarzały się przypadki, że do „Sokoła” należeli Żydzi bądź Ukraińcy, to jednak organizacja miała inklinacje narodowe<sup>15</sup>. Władze „Sokoła” ostatecznie zakazały młodzieży wstępowania do organizacji wojskowych. Na tym tle doszło do rozłamu i w 1913 r. z „Sokoła” wydzieliły się grupy „Wolny Strzelec” oraz „Drużyny Wywiadowcze”<sup>16</sup>.

Ostatnią z charakteryzowanych organizacji, która też przygotowała grunt pod ziarno skautingu, było stowarzyszenie Eleusis wywodzące się ze stowarzyszenia Eleuteria<sup>17</sup>. Jak podają Edyta Głowacka-Sobiech i Grzegorz Nowik, Eleuterię i Eleusis zapoczątkował filozof Wincenty Lutosławski, brat ks. Kazimierza Lutosławskiego, późniejszego głównego projektanta krzyża harcerskiego. Eleuterię utworzył w 1902 r, a Eleusis rok później. E. Głowacka-Sobiech pisze: „Nieco tajemniczo brzmiący wyraz »Eleusis« to nazwa miasta w starożytnej Grecji, gdzie odbywały się misteria ludzi wolnych od nałogów i niskich namiętności. Członkowie »Eleusis« nazywali siebie Elsami, a nazwa ta pochodziła od pierwszych liter

---

nym działaniu „Sokoła” we wszystkich zaborach na terenie ziem polskich. T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 117; G. Nowik, *Polskie związki...*, s. 18.

<sup>14</sup> T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 117.

<sup>15</sup> E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego...*, s. 21-23.

<sup>16</sup> G. Nowik, *Polskie związki...*, s. 24, 65-67, 85.

<sup>17</sup> Słowo „eleuteria” w języku greckim oznacza „wolność”. W stowarzyszeniu Eleuteria chodziło o wolność od nałogów. Grupa propagowała wstrzemięźliwość od alkoholu. *Ibidem*, s. 19.

greckiego zdania – »Eleutheroi laon sotheres«, co znaczy – »Wolni wybawcami ludów«. Członkowie »Eleusis« ślubowali dożywotnią poczworną wstrzeźliwość: od alkoholu, tytoniu<sup>18</sup>, kart i rozpusty<sup>19</sup>.

Organizacja miała charakter silnie nacechowany religijnie i w społecznym odbiorze była wiązana z Kościołem katolickim. Mogła uchodzić za rodzaj świeckiego zakonu. Nie mniej jednak nigdy nie uzyskiwała kościelnego błogosławieństwa. Co więcej, nie wszyscy przedstawiciele Kościoła katolickiego popierali to, co robi Eleusis i jego przywódca<sup>20</sup>. Przykładowo ks. Karol Majewski zarzucał mu przerost mistycyzmu nad głoszonymi treściami, bałamutność, logiczne niespójności, pychę, zarozumiałość i sekciarstwo tracące herezją. A to wykluczało uznanie Eleusis za świecką organizację katolicką<sup>21</sup>. W 1912 r. elsowie odsunęli się od swego mistrza, czego przyczyną były ekscesy i ekstrawagancje Lutosławskiego, głównie na tle obyczajowym<sup>22</sup>. Aktywna działalność organizacji i ruchów młodzieżowych przygotowujących grunt pod przyszły rozwój skautingu operowała w trzech obszarach: obrębie działań turystyczno-gimnastycznych, wojskowo-niepodległościowych i religijno-etyczno-moralnych z silnymi akcentami odrodzenia moralnego.

### **Początki superorganizacji**

Pomysły gen. Roberta Baden-Powella o zaangażowaniu nastolatków do pomocniczej służby wojskowej pojawiły się podczas wojny burskiej w Afryce. Konkretnie w czasie ponadsiedmiomiesięcznej obrony miasta Mafeking (1899-1900). Brytyjski oficer dostrzegł wówczas, że powierzanie nastolatkom odpowiedzialnych zadań skłania ich do poważnego traktowania poleceń, a przy tym wyrabia w nich wiele pożądanых cech<sup>23</sup>. R. Baden-Powell w 1902 r.

---

<sup>18</sup> Ks. Karol Majewski informuje, że oprócz tytoniu w Eleusis nie wolno było zażywać tabaki. Vide: K. Majewski, *Czy Eleusis pana Lutosławskiego jest katolickim czy masonskim zakonem?*, Częstochowa 1910, s. 5.

<sup>19</sup> E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego...*, s. 23.

<sup>20</sup> Eadem, *Duchowość i religijność w początkach polskiego skautingu*, „Przegląd Religioznawczy” 2021, nr 4, s. 159-160.

<sup>21</sup> Eadem, *Wychowanie ku „najwyższym” wartościom w działalności i programie „Eleusis” w okresie niewoli narodowej*, „Biuletyn Historii i Wychowania” 2005/2006, vol. 21/22, s. 53-54.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 55.

<sup>23</sup> *Leksykon harcerski...*, s. 30.

napisał książkę dla skautów *Aids for scouting*, a w 1908 r. wydał drugą – *Scouting for Boys*. Stała się ona głównym podręcznikiem skautowym dla młodzieży na świecie. Angielską wersję książki, w formie kary za przewinienia podczas wojskowych szkoleń we Lwowie, otrzymał do przetłumaczenia „żołnierz nr 14”. Sytuację tę opisał Aleksander Kamiński. „[Mieczysław] Neugebauer [komentant uczniowskich Oddziałów Ćwiczebnych] stracił cierpliwość (...) i sprawę skierował do sądu (...) Polskiego Związku Wojskowego. Zachowało się orzeczenie tego sądu: »Sąd Wojskowy, rozpatrzywszy przekroczenia żołnierza nr 14 popełnione 6 marca 1910 r., (...) wyrokiem z dnia 15 marca skazuje go na 24-godzinny areszt domowy (...). Jako rehabilitację Sąd nakazuje żołnierzowi nr 14 przetłumaczenie dzieła pod tytułem *Scouting for Boys* do 15 kwietnia i nadesłanie tegoż na ręce dziesiątnika nr 18. Członkowie Sądu Wojskowego: nr 9, nr 18, nr 31. Lwów, 15 marca 1910 r.«”<sup>24</sup>.

Andrzej Małkowski, bo to on był owym „żołnierzem nr 14”, wypełnił swe zadanie należycie. Tłumaczone dzieło uznał za niezwykle przydatne do pracy z polską młodzieżą przygotowywaną do walki niepodległościowej. W niecały rok od sądowego procesu we Lwowie wyszła książka pt. *Scouting jako system wychowania młodzieży na podstawie dzieła Generała Baden-Powella. Przedstawił Andrzej Małkowski, członek grona nauczycielskiego*<sup>25</sup> *Sokoła-Macierzy*. We wprowadzeniu stwierdził: „Ruch (...) zwany w Anglii scoutingiem (...) dotarł (...) i do nas także i dość liczne grono osób, na dziedzinie wychowania pracujących, zainteresował. (...) Praca nad przeszczepieniem scoutingu na nasz grunt jest (...) prowadzona niezależnie przez kilka środowisk. (...) W przeszczepianiu organizacji scoutowej na nasz grunt tkwią pewne trudności z powodu różnych warunków naszego i angielskiego społeczeństwa”<sup>26</sup>.

## Wojsko i patriotyzm

Trudności pojawiały się też z innych powodów. Z upływem czasu nawet mnożyły się. Chodzi o spór, co w organizacjach harcerskich jest ważniejsze – kształtowanie propaństwowych postaw

<sup>24</sup> A. Kamiński, *Andrzej Małkowski*, Warszawa 1983, s. 40.

<sup>25</sup> Chodzi o grono instruktorskie Sokoła.

<sup>26</sup> A. Małkowski, *Scouting jako system wychowania młodzieży*, Lwów 1911, s. 3.

patriotycznych, włącznie ze szkoleniami paramilitarnymi, czy wykształcanie bądź wzmacnianie moralnych postaw młodzieży. Wychowywanie według Roberta Baden-Powella silnie zasadało się na fundamentach „(...) etyki chrześcijańskiej, ścisłym kontakcie z przyrodą [czyli »puszczaństwem«] i głębokim przepojeniu poczuciem służby: Bogu, bliźnim i państwu”<sup>27</sup>. Do tego Baden-Powell dysponował takimi środkami, jak: musztra, komenda, rozkaz, dyscyplina, jednolite umundurowanie. Generał dostrzegł, że młodzi chłopcy podatni są na tzw. zabawę w wojsko i wielu marzy o przeżyciu niezwykłych przygód<sup>28</sup>.

Tomasz Katafiasz słusznie dostrzega, że na ziemiach polskich przed tym konfliktem niewłaściwym byłoby pełnienie służby na rzecz państw zaborczych, pod których jurysdykcją znajdował się kraj. Wskazując na to, że w tym miejscu polski skauting musiał się różnić od pierwowzoru, powtórzył jeden z najważniejszych mitów założycielskich harcerstwa. Wskazał na rzekome słowa A. Małkowskiego ujęte w równaniu: HARCERSTWO = SKAUTING + NIEPODLEGŁOŚĆ<sup>29</sup>. Wielu piszących o harcerstwie przypisuje te słowa Małkowskiemu, lecz w literaturze przedmiotu nie udało się konkretnie stwierdzić, gdzie, kiedy i do kogo miałyby Małkowski je wypowiedzieć. W związku z tym za bardziej trafną należy uznać konkluzję Marcina Kapusty „(...) W polskim skautingu (...) najważniejszym celem była sprawa niepodległości Polski i walki o nią. (...) Nieprzypadkowo harcerstwo (...) jest definiowane jako »Skauting plus niepodległość«”<sup>30</sup>.

Niejeden badacz historii harcerstwa, zestawiając katalog celów tego ruchu w początkach jego istnienia, pisze o przygotowaniu młodzieży „w duchu wychowania powstańczego, insurekcyjnego, (...) żołnierzy przyszłego Wojska Polskiego (...)”<sup>31</sup>. Wspomniany już

---

<sup>27</sup> Lord Baden-Powell of Gillwel, *Skauting dla chłopców. Wychowanie dobrego obywatela metodą puszczańską*, Warszawa 1938, s. 9, 14-16, 334-337. Puszczaństwo to zespół działań terenowych, które mają na celu przygotowywać młodzież do samodzielności i zaradności życiowej w różnych, czasem trudnych i surowych warunkach życia.

<sup>28</sup> Vide: R. Baden-Powell, *Wskazówki dla skautmistrzów. Podręcznik teorii i wychowania skautowego dla drużynowych*, Warszawa 1946, s. 19-34; A. Małkowski, *Jak skauci pracują*, Kraków 1914, s. 194-290; *Leksykon harcerstwa...*, s. 30.

<sup>29</sup> T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 118.

<sup>30</sup> M. Kapusta, *Małkowska. Skauting plus niepodległość, czyli jak rodziło się w Polsce harcerstwo*, <https://plus.gazetakrakowska.pl/malkowska-skauting-plus-niepodleglosc-czyli-jak-rodzilo-sie-w-polsce-harcerstwo/ar/13241598> (data dostępu: 12.10.2022).

<sup>31</sup> T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 118.

Tomasz Katafiasz, cytując słowa Stanisława Sedlaczka, współzałożyciela harcerstwa, precyzuje, że „chodziło najpierw o dobrego żołnierza, potem o dobrego obywatela-żołnierza”<sup>32</sup>. I można to było uzyskać poprzez „ćwiczenia natury wojskowej, jako ćwiczenia w wytrwałym biegu, służbie wywiadowczej, ćwiczenia w przenoszeniu rozkazów, w ocenie odległości, w tropieniu śladów”<sup>33</sup>.

Także Jerzy Majka zauważa, że w fazie rozwoju ruchu skautowego w Polsce w okresie tuż przed wybuchem I wojny światowej

(...) w środowiskach polskiej młodzieży (...) skauting stał się popularny przede wszystkim ze względu na walory wojskowe. (...) Ćwiczenia polowe (...), hartowanie się w prymitywnych, trudnych warunkach (...), orientacja w terenie, (...) maskowanie się (...) – wszystko to przyciągało (...) romantyką przygotowań do walki zbrojnej. (...) Skauting w Polsce miał służyć przygotowaniu młodzieży do walki o niepodległość<sup>34</sup>.

Niewątpliwie polski skauting, a od 1912 r. harcerstwo<sup>35</sup>, wiąza się z formami pracy zaczerpniętymi z wojska. Poza już wymienionymi są to np.: rozkazy, stopnie harcerskie i służbowa zależność (podwładny – przełożony, starszy – młodszy stopniem). Między innymi te zależności służbowe wewnątrz niejednorodnych początkowo środowisk harcerskich, tak pod względem pochodzenia z róż-

<sup>32</sup> S. Sedlaczek, *Wstęp*, [w:] H. Bouchet, *Skauting i indywidualność*, Lwów-Warszawa 1937, s. 11.

<sup>33</sup> T. Katafiasz, *Czyn niepodległościowy...*, s. 118.

<sup>34</sup> J. Majka, *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971, s. 18.

<sup>35</sup> Tomasz Katafiasz prawdopodobnie myli się, pisząc w przywoływanej już kilkakrotnie publikacji, że Małkowski na łamach założonego przez siebie i redagowanego lwowskiego dwutygodnika „Skaut”, kolportowanego na terenie wszystkich ziem polskich, wraz z „ówczesnym instruktorem Polowych Drużyn Sokolich, a w przyszłości generałem broni WP Józefem Hallerem (1873-1960), dokonał udanej próby spolszczenia angielskiego nazewnictwa, wprowadzając pojęcia „harcerz” i „harcerstwo” – od staropolskiego »harcowania« i »harcownika«. Być może obaj publikowali na łamach „Skauta” materiały o takim charakterze, czego bez dokładnej analizy zawartości czasopisma nie można z góry wykluczyć. Nie mniej udokumentowanym, konkretnym faktem jest wydanie w 1912 r. przez Edwarda Piaseckiego i Mieczysława Schreibera książki pt.: *Harce młodzieży polskiej*, w której w sposób udany zostały spolszczone angielskie nazwy, ale również wskazano w niej polskie ideały przyświecające już nie skautom, a harcerzom. To wówczas właśnie terminy: „skauting”, „skaut”, „patrol”, „pluton”, „skaut I klasy” itp. po raz pierwszy zastąpiono pojęciami: „harcerstwo”, „harcerz”, „zastęp”, „drużyna”, „ćwik”. Dwa lata wcześniej zaś z inicjatywy Olgi Drahanowskiej, drużynowej III Lwowskiej Drużyny Skautek im. Emilii Platerówny, stosowane w skautingu polskim wojskowe powitanie „czołem” zastąpiono hasłem „czuwaj” (w Anglii, jak i w całym skautingu światowym obowiązuje hasło „bądź gotów – be prepared”). Vide: W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 37-38.



nych zaborów, odrębnego kształtowania i adaptowania idei skautowej do różnych potrzeb, jak i poglądów politycznych, wywoływały czasami spory.

Pierwotnych przyczyn dyskusji ideowo-programowych, toczących się w organizacjach harcerskich do dziś można upatrywać w wielości „(...) środowisk skautowych (harcerskich), (...) myśli, nurtów, programów i różnorodności metod (...)”<sup>36</sup>, stosowanych u zarania przez tych, dla których wychowawczy pomysł Baden-Powella był atrakcyjnym. Młodzież sokola, zarzewiaczy, drużyniaczy, junacy i in. szli różnymi ścieżkami, lecz jak podkreśla Grzegorz Nowik, mieli „(...) wspólny punkt odniesienia – wartość najwyższą, którą była idea pracy dla Ojczyzny, przygotowanie do walki o jej niepodległość”<sup>37</sup>.

### **Bóg w prawie a sprawa polska**

Mimo to spory toczyły się nawet o kwestie tak pryncypialne dla harcerstwa, jak brzmienie roty ślubowania czy prawa harcerskiego, stanowiącego zbiór najważniejszych wartości dla harcerzy. W 1911 r., w pierwszym numerze lwowskiego dwutygodnika „Skaut” jego redaktor, A. Małkowski, zamieścił artykuł pt.: „Jak zawiązać patrol”<sup>38</sup>, a w nim podał treść roty ślubowania dla polskich skautów. W drugim numerze gazety wydrukował 9-punktowe prawo skautowe. Chociaż sam przeszedł formację ideowo-społeczną o podłożu narodowym<sup>39</sup>, to jednak – co jest rzeczą charakterystyczną – adaptując treści angielskiego ślubowania i prawa skautowego, nie uważał za stosowne umieścić w nich odniesienia do kwestii religijnych. Z prac badawczych wiadomo, że były to jego działania indywidualne, niekonsultowane ze zwierzchnikami, a przedsięwzięte po to, by uciąć „(...) przewlekające się dyskusje na temat religijności w harcerstwie. Sam był głęboko religijny, ale są-

---

<sup>36</sup> G. Nowik, *Polskie związki...*, s. 39-40.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 19.

<sup>39</sup> Należy w tym kontekście zwrócić uwagę na opinię Edyty Głowackiej-Sobiech, która stwierdziła: „Postać Małkowskiego jest dla kwestii religijnych w skautingu kluczowa. Sam był zdeklarowanym socjalistą (członkiem Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego), abstynentem, a jednocześnie zwolennikiem wiernego kopiowania wzorów angielskich. Stąd w pierwszej, nieoficjalnej wersji Prawa Skautowego, które Małkowski opublikował w stworzonym przez siebie „Skaucie”, nie ma odwołań do Boga]”. E. Głowacka-Sobiech, *Twórcy polskiego skautingu – Olga i Andrzej Małkowsky*, Poznań 2003, s. 162.

dził, że polskie skautostwo powinno stać się otwarte także na młodzież radykalną<sup>40</sup>, o którą „należało zabiegać”<sup>41</sup>. Bogusław Śliwerski, badający zmiany w treści roty przyrzeczenia harcerskiego, napisał, że pierwsza jej redakcja autorstwa Andrzeja Małkowskiego „(...) stanowiła jedynie osobistą wykładnię głównie ideowego charakteru ślubowania”<sup>42</sup>.

Część współtwórców harcerstwa z lwowskiego Związkowego Naczelnictwa Skautowego<sup>43</sup> nie podzielało zdania Małkowskiego. W 3. numerze „Skauta” zamieścili oni wyjaśnienie, że skautom polskim nie wolno pić alkoholu i palić tytoniu. W 10. numerze tej gazety zapowiedzieli wprowadzenie nowej redakcji prawa harcerskiego. B. Śliwerski napisał o poważnych konsekwencjach, jakie spotkały A. Małkowskiego po publikacjach w „Skaucie”. Podaje on, że redagujący czasopismo „(...) forsując na [jego] łamach (...) świecką (...) wersję [przyrzeczenia], został pozbawiony stanowiska redaktora naczelnego (...), a także odsunięty od kierowniczych funkcji w organizacji”<sup>44</sup>. Również A. Kamiński, opisujący te kwestie, użył sformułowania, że polskie władze skautowe były długo rozdrażnione samowolą Małkowskiego<sup>45</sup>. Informuje, że po publikacjach w „Skaucie” pierwszych wersji prawa i przyrzeczenia „czołowego inspiratora i organizatora skautostwa polskiego” wysłano na 3-miesięczne studia pogłębiające jego wiedzę na temat angielskiego ruchu skautowego<sup>46</sup>. Gazetę w tym czasie redagował Ignacy Koziulewski<sup>47</sup>. Treści

<sup>40</sup> A. Kamiński, *Andrzej Małkowski...*, s. 81.

<sup>41</sup> W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 31.

<sup>42</sup> B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 19.

<sup>43</sup> Związkowe Naczelnictwo Skautowe w 1911 r. zastąpiło działającą wcześniej we Lwowie Naczelną Komendę Skautową, W skład NKS wchodził: dr K. Wyrzykowski, A. Małkowski, C. Pieniążkiewicz, F. Kapałka, J. Grodyński, A. Horak i O. Drahanowska. Do naczelnictwa natomiast zostali później powołani: dr K. Wyrzykowski, dr K. Czarnik, S. Filasiewicz, F. Kapałka, A. Małkowski, J. Grodyński, L. Skoczylas i T. Strumiłło. Vide: W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 27, 31-32.

<sup>44</sup> B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 24.

<sup>45</sup> A. Kamiński, *Andrzej Małkowski...*, s. 92.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>47</sup> Ignacy Koziulewski (15.01.1882–9.07.1964) – współtwórca harcerstwa, posiadacz honorowego stopnia Harcmistrza Rzeczypospolitej, filozof, pedagog, żołnierz tzw. Legionu Wschodniego i poeta. Jest autorem wiersza, który opatrzony melodią i refrenem dopisanym przez Olę Drahanowską, stał się hymnem harcerskim. Koziulewski pracował też jako dziennikarz, pisując do różnych gazet oraz od 1912 r. redagując lwowski dwutygodnik „Skaut”. Pochodził z chłopskiej rodziny. Urodził się we wsi Starzenice, co było podstawą do przyjęcia jednego z pseudonimów: Starzeńczyk. W latach 1934–1939 był w kręgu harcerskim św. Jerzego, który skupiał instruktorów o zapatrywaniach chrześcijańskonarodowych. W tym okresie redagował czasopismo „Strażnica Harcerska”, opozycyjne wo-

przez niego publikowanych, zdaniem Małkowskiego, nie dostosowano do poziomu młodych skautów, styl jego publicystyki był zbyt moralizatorski, a patriotyzm „nachylał się ku przykremu szowinizmowi”<sup>48</sup>.

Wspomniane wcześniej zmiany treści przyrzeczenia i prawa skautowego (harcerskiego) wprowadzano stopniowo. Gdy chodzi o treść ślubowania (przyrzeczenia), to w części drużyn obowiązywała wersja upowszechniona przez A. Małkowskiego, inni stosowali rotę zaproponowaną przez Edwarda Piaseckiego i Mieczysława Schreibera. Od 1913 r. niektórzy instruktorzy zaczęli stosować rotę uzupełnioną o zobowiązanie do pełnienia przez harcerzy służby Bogu, którą np. w Krakowie propagował ks. K. Lutosławski<sup>49</sup>.

Dnia 1.03.1914 r. Związkowe Naczelnictwo Skautowe za-twierdziło i ogłosiło obowiązującą wszystkich, trzecią redakcję prawa harcerskiego. Treść ślubowania skautowego zaproponowana przez A. Małkowskiego brzmiała: „Ślubuję: 1. wierność Ojczyźnie, 2. gotowość w każdej chwili niesienia pomocy innym, 3. posłuszeństwa Prawu Skautowemu”<sup>50</sup>. Brzmienie Prawa Skautowego opublikowanego przez A. Małkowskiego na łamach „Skauta” było następujące:

1. Na słowie skauta można polegać jak na słowie Zawiszy.
2. Skaut jest wierny Ojczyźnie.
3. Skaut jest obowiązany być pożytecznym i pomagać innym.
4. Skaut jest przyjacielem wszystkich, a bratem każdego innego skauta.
5. Skaut jest rycerski.
6. Skaut jest przyjacielem zwierząt.
7. Skaut jest karny i posłuszny.
8. Skaut śmieje się i gwizdże w najcięższym nawet położeniu.
9. Skaut jest oszczędny<sup>51</sup>.

Wersja z 1914 r. miała brzmienie:

1. Na słowie skauta można polegać jak na Zawiszy.
2. Skaut służy wiernie Ojczyźnie.
3. Skaut ma obowiązek być pożytecznym i pomagać innym.
4. Skaut jest przyjacielem wszystkich, a bratem każdego skauta.
5. Skaut jest rycerski.
6. Skaut jest przyjacielem przyrody.

---

bec władz ZHP. *Ignacy Koziielewski*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy\\_Koziielewski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Koziielewski) (data dostępu: 12.10.2022); PP, *Ignacy Koziielewski – wszystko oddał harcerstwu*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2885141,Ignacy-Koziielewski-wszystko-oddal-harcerstwu> (data dostępu: 12.10.2022).

<sup>48</sup> A. Kamiński, *Andrzej Małkowski...*, s. 99.

<sup>49</sup> J. Zawada [Kazimierz Lutosławski], *Jak prowadzić pracę skautową. Wskazówki dla instruktorów skautowych oraz program pracy skautowej*, Kraków 1913.

<sup>50</sup> A. Małkowski, *Jak zawiązać patrol?*, „Skaut” 1911, nr 2, s. 15.

<sup>51</sup> Idem, *Prawo skautowe...*, s. 13-14.

7. Skaut jest posłuszny rozkazom swoich rodziców, patrolowego i skautmistrza. 8. Skaut uśmiecha się i pogwizduje w każdym trudnym położeniu. 9. Skaut jest oszczędny. 10. Skaut nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych i jest czysty w myśli, w mowie i w uczynkach<sup>52</sup>.

Natomiast rota ślubowania (przysiężenia) w wersji ks. K. Lutosławskiego miała treść następująca: „Przysięgam uczynić wszystko, co jest w mojej mocy: 1. by zawsze spełnić swój obowiązek wobec Boga i Ojczyzny, 2. nieść chętną pomoc bliźniemu w każdej chwili, 3. być posłusznym prawu skautowemu”<sup>53</sup>.

Od 1914 r. do czasów współczesnych, a więc w Związku Harcerstwa Polskiego do 2017 r., a w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej od 1989 r., słowa przysiężenia harcerskiego i treść prawa harcerskiego była zmieniana aż 16 razy<sup>54</sup>. Część tych zmian miała charakter redakcyjny, jak np. w 1918 r., kiedy to oficjalnie zmieniono nazewnictwo ze „skautowego” na „harcerskie”. Ale były też przemiany całkowite, wiążące się np. z wprowadzaniem nowego ustroju państwa i nowych koncepcji wychowawczych w harcerstwie. Tak było np. w styczniu 1945 r., kiedy Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska, utworzona w Lublinie, ustaliła treści przysiężenia i prawa harcerskiego ściśle skorelowane z wprowadzanymi w kraju zasadami komunistycznymi. W rocie przysiężenia pozostawiono odwołanie do Boga<sup>55</sup>, lecz prawo harcerskie zobowiązywało młodzież do „służby Polsce Demokratycznej”, do poszanowania wolności i sprawiedliwości społecznej oraz uwielbienia pracy jako wartości. Akcenty wychowawcze ustawiono w miejscach dotychczas raczej nieeksploatowanych w ZHP<sup>56</sup>.

<sup>52</sup> W. Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa...*, s. 52-53.

<sup>53</sup> B. Śliwowski, *Przysiężenie w drużynie...*, s. 26.

<sup>54</sup> Treści zawarte w przysiężeniu i prawie harcerskim stanowią podstawowy kanon wartości moralnych, które wyznają i ku którym dążą członkowie harcerskich stowarzyszeń. Są elementem harcerskiej metody wychowawczej i jako swoiste kamienie milowe powinny więc być raczej niewzruszalne. Zaskakująca zapewne liczba i częstotliwość zmian świadczą o tym, że na organizacje harcerskie oddziałują zmiany polityczne zachodzące w kraju, które pociągają także przewartościowania programowo-metodyczne w samych organizacjach.

<sup>55</sup> Nie było to jednak wyrażenie woli pełnienia służby Bogu, jak w przedwojennej rocie przysiężenia, ale jedynie w przywołaniu Boga jako gwaranta wypełnienia składanego przysiężenia. Adept chcący zostać harcerzem mógł po złożeniu przysiężenia wypowiedzieć formułę: „Tak mi dopomóż Bóg”.

<sup>56</sup> Próby oddziaływania na młodzież proletariacką, wiejską i wywodzącą się z mniejszości narodowych, a tym samym stawianie sobie przez harcerstwo celów wynikających z ideo-

Narzucane wzorce ideowe i organizacyjne, a wywodzące się wprost z organizacji – pionierskiej i komsomolskiej – działających w ZSRR, uwidaczniają się jeszcze wyraźniej w treści przyrzeczenia i prawa harcerskiego wprowadzonego 25.05.1950 r., gdy w miejsce ZHP, któremu dalszej działalności w kraju zakazano, utworzono Organizację Harcerską Związku Młodzieży Polskiej. Treści przyrzeczenia i prawa harcerskiego z początku 1956 r., poza przesyceniem odniesieniami do lewicowych, socjalistycznych czy wręcz komunistycznych wartości, były mało formalne, dostosowane do poziomu dziecięcego<sup>57</sup>.

Sygnalizując przemiany w treści przyrzeczenia i prawa harcerskiego, należy zwrócić uwagę, że oba te elementy skupiały jak w soczewce deklaratywne zaangażowanie o określonym charakterze ideowym. A to implikowało konkretne propozycje harcerskich działań programowych. I w tym aspekcie warto przywołać dwie charakterystyczne zmiany. Pierwszą z 1919 r., kiedy to do przyrzeczenia wprowadzono zapis o służbie Bogu (a w 1930 r. taki sam do prawa harcerskiego), oraz drugą, ogłoszoną 1–2.04.1932 r. Wówczas z treści przyrzeczenia i prawa harcerskiego znikły słowa „Ojczyzna”. Zastąpiono je określeniem „Polska”, co miało „wylimitować spory wokół przynależności organizacyjnej osób o narodowości niepolskiej”<sup>58</sup>. Uznano, że termin „Polska” jest pojęciowo szerszy niż „Ojczyzna”, bo obejmuje nie tylko naród, ale także państwo ze wszystkimi jego obywatelami, nawet narodowości niepolskiej. To jeden z poruszanych przejawów wpływu sanacyjnego państwa na działającą w nim organizację ideowo-wychowawczą, jakim był ZHP.

---

logii lewicowej, po raz pierwszy miało miejsce w czerwcu 1922 r., kiedy to odbył się Zjazd Wolnych Harcerzy. Po roku wystąpili z ZHP tworząc własną organizację działającą do sierpnia 1924 r. Wolne Harcerstwo było przeciwne militarystyce i silnym akcentom religijnym. Dwa lata później przy terenowych kołach Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego powstały gromady harcerstwa robotniczego. Ideowo związane z PPS-em w 1927 r. przyjęły one nazwę „Czerwonego Harcerstwa”. Po przewrocie majowym uświadomienie na krzywdę społeczną i potrzebę demokratyzacji życia głosili działający w ramach ZHP członkowie Kregów Instruktorskich im. Mieczysława Bema (M. Bem był warszawskim drużynowym, którego zabito w czasie zamachu majowego, gdy opatrywał rannego żołnierza). Vide: B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 51-53, A. Friszke, *Związek Harcerstwa Polskiego 1956-1962*, Warszawa 2016, s. 8; *Leksykon harcerstwa...*, s. 499-500 i 66-67.

<sup>57</sup> B. Śliwerski, *Przyrzeczenie w drużynie...*, s. 324.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 53.

## Narodowcy kontra państwowcy

Nowe treści wiązały się przemianami społeczno-politycznymi następującymi w Polsce po zamachu majowym z 1926 r., zorganizowanym przez marszałka Józefa Piłsudskiego. Początkowo ruch skautowy był nasycony ideami pozytywistycznymi, narodowymi i narodowyzwolenческими. Na nich opierała się praca wychowawcza, której celem było uformowanie świadomego, prawego i praktycznego obywatela. Na tych ideach oparto też program szkoleń prowojskowych i przygotowania do działań zbrojnych skierowanych przeciw zaborcom, a później przeciw wschodnim sąsiadom. Politycznie liderzy skautowi, szczególnie wywodzący się z szeregów „Eleusis” lub „Sokoła”, jak np. Kazimierz Wyrzykowski, Jerzy Grodyński czy Tadeusz Strumiłło, ideowo skłaniali się ku programowi Narodowej Demokracji<sup>59</sup>.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, szczególnie po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej, harcerstwo z narodowyzwolenczego stawało się narodowym z inklinacjami religijnymi, a po zamachu majowym Piłsudskiego przedzierzgnęło się w organizację propaństwową<sup>60</sup>. A. Friszke zauważa, że „narodowcy akcentowali nadrzędność narodu i religii katolickiej, państwowcy ideę nadrzędności państwa i potrzebę wychowania w tym duchu, sprzeciwiali się też wiązaniu wychowania harcerskiego z religijnym (...). Walka zakończyła się w 1931 r. przejściem władzy przez piłsudczyków. [Podskórnie konflikt ten] toczył się w ZHP do 1939 r.”<sup>61</sup>

Zmiany polityczne w państwie odbijały się w harcerstwie wspomnianymi wcześniej nowymi zapisami przyrzeczenia i prawa harcerskiego. Wiazały się też z modyfikacjami realizowanego programu wychowawczego. W okresie sanacji za najważniejsze uznawano kształtowanie przyszłych obywateli Polski charakteryzujących się oddaniem państwu, przydatnych dla państwa, najlepiej przeszkolonych wojskowo. Dlatego w latach 30. ze znacznym pań-

<sup>59</sup> A. Friszke, *Związek Harcerstwa...*, s. 6. Vide: J. Gaj, *Główne nurty ideowe w ZHP w latach 1918-1939*, Warszawa 1966, s. 37.

<sup>60</sup> Dotyczy to ZHP. Inne organizacje harcerskie ani nie znajdowały się w orbicie zainteresowania władz państwowych, ani same nie zabiegały o rodzaj państwowej atencji objawiającej się m.in. przekazywaniem znacznego wsparcia materialnego i organizacyjnego, ale też podporządkowania się jako tzw. stowarzyszenie wyższej użyteczności, określonej polityce państwa.

<sup>61</sup> A. Friszke, *Związek Harcerstwa...*, s. 8.

stwowym wsparciem finansowym i rzeczowym w ZHP masowo powstawały m.in. „(...) drużyny specjalne, np. żeglarskie, motorowe, sanitarne (...)”<sup>62</sup>, jeździeckie, strzeleckie, lotnicze, łączności itp. Temu nurtowi ton nadawało harcerstwo męskie. J. Majka, oceniając je, napisał, że harcerzy, w odróżnieniu od harcerek, dostrzegających potrzebę wprowadzania w ZHP programu społecznego, „pasjonowała głównie polityka i wojsko”<sup>63</sup>. Na uwagę zasługuje spostrzeżenie Stanisława Seweryna. Zauważył on, że stosowanie w harcerstwie metody pracy wojskowo-sportowej „wprzęga pewne indywidualne tendencje młodzieży w karną służbę dobra i doskonalenia się”<sup>64</sup>.

W 1924 r., harcmistrz Adolf Zbigniew Heidrich, ppor. rez. WP i członek Głównej Kwatery Męskiej ZHP ds. wychowania harcerskiego i wyszkolenia wojskowego pisał:

Wielka wojna światowa dowiodła, że nie tyle armje wielkie, stojące na wysokim poziomie wyćwiczenia wojskowego, decydują o zwycięstwie, ile przydatność wojskowa każdego obywatela, inaczej mówiąc przydatność wojskowa całego społeczeństwa. Przydatność ta polega nie tylko na praktycznie-wojskowym wyćwiczeniu, lecz znajduje (...) podstawę w tężyznie fizycznej, mocnym charakterze i wysokim poziomie moralnym człowieka. Harcerstwo (...) w tej właśnie dziedzinie ogromne może oddać usługi (...). Duże poczucie obowiązku, ogromny zapał, gorące i świadome ukochanie Ojczyzny w połączeniu z przeciętnie lepszym niż u młodzieży nieharcerskiej wyrobieniem fizycznym i praktycznym wyćwiczeniem umożliwiało młodzieży harcerskiej (...) bez specjalnego przygotowania zajmować stanowiska podoficerskie, a nieraz nawet oficerskie. Niejednokrotne wyróżnianie pojedynczych harcerzy i grup harcerskich w rozkazach wyższych dowódców wojskowych świadczy wymownie o lepszej przydatności wojskowej młodzieży harcerskiej w porównaniu z (...) nieharcerską<sup>65</sup>.

Na koniec wspomniany autor zauważał, że punktem honoru każdego dorosłego, 18-letniego harcerza powinno być to, aby był on dobrym żołnierzem.

---

<sup>62</sup> Ibidem.

<sup>63</sup> J. Majka, *Karki z historii...*, s. 71-72.

<sup>64</sup> S. Seweryn, *Harcerstwo a wychowanie obywatelsko-państwowe*, Łódź 1931 r., s. 5.

<sup>65</sup> A.Z. Heidrich, *O przysposobieniu wojskowym młodzieży harcerskiej*, „Harcmistrz. Miesięcznik Starszyny Harcerskiej. Organ Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego” 1924, nr 6-7, s. 62-63.

## **Współczesne kształty harcerskiego wychowania proobronnego**

Jak problem szkoleń paramilitarnych i zaangażowania młodzieży harcerskiej na rzecz obronności kraju postrzegają instruktorzy działający w ZHR i ZHP 99 lat po publikacji hm. A. Heidriha? Co współcześnie można określić umiejętnościami proobronnymi? Z wywiadów własnych z instruktorami kilku organizacji harcerskich oraz wypowiedzi zaczerpniętych z mediów wynika, że chodzi wciąż o podstawowe techniki harcerskie – samarytanekę (udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej), terenoznawstwo, obozownictwo (*survival*), pionierkę (umiejętność stawiania prostych konstrukcji), łączność czy strzelectwo. Ale nie tylko. Poniżej zamieszczono przekazane autorowi relacje i opinie działaczy harcerskich dotyczące analizowanego problemu.

Harc mistrz Marek Gajdziński (ZHR Warszawa), założyciel ruchu programowo-metodycznego – Harcerskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, członek Komisji Harcistrzowskiej Organizacji Harcerzy; absolwent Krajowej Szkoły Administracji Publicznej stwierdza:

Harcerstwo jest organizacją najwłaściwszą do prowadzenia zajęć proobronnych ponieważ naszym zadaniem jest wychowanie obywateli przydatnych krajowi. Chcemy przygotować ich do tego, aby w obliczu zagrożenia kraju nie byli pierwszymi wyjeżdżającymi do Berlina, ale jednocześnie zostając i służąc Polsce, mieli ku temu przygotowanie. W dobie uzawodowienia wojska i specjalizacji przy wykonywaniu przez nie zadań militarnych „amatorzy” wciąż mogą i powinni aktywnie wspierać działania armii, pełniąc np. służbę w Wojskach Obrony Terytorialnej. Harcerze mogą też pełnić funkcje pomocnicze w wyspecjalizowanych służbach, a nawet różnego rodzaju oddolnych inicjatywach obywatelskich. Jak ma to teraz miejsce na wojnie w Ukrainie. Trzeba gasić pożary, wydobywać ludzi spod gruzów, udzielać pomocy medycznej, nosić meldunki, dostarczać żywność i wodę, organizować noclegi, opiekować się dziećmi, uchodźcami itd. W momencie zagrożenia wojną w kraju odbędzie się mobilizacyjny pobór wojskowy. Przejście przeszkolenia proobronnego w harcerstwie ułatwi poborowym adaptację i wspomogę przyszłe szkolenie wojskowe. Wojsko będzie miało z takiej młodzieży pożytek. W ZHR są w związku z tym kursy pletwonurków, żeglarskie, spadochronowe, działa HOPR, który organizuje wielostopniowe kursy ratownictwa, w programach stopni harcerskich zawarto naukę posługiwania się mapą, kompasem, GPS-em, współczesnymi środkami



łączności. Harcerze poznają alfabet Morse'a, który można wykorzystać tam, gdzie nie będzie telefonii komórkowej i energii elektrycznej. Uczymy ich, jak przetrwać w trudnych sytuacjach, jak się ukrywać i jeszcze wielu rzeczy, które w normalnych warunkach wydają się niepotrzebne. Najlepiej oczywiście, by ten zły czas nigdy nie nadszedł<sup>66</sup>.

Podharc mistrz Jacek Wielgus, współzałożyciel ZHR z Gliwic, specjalista w zakresie archeologicznych technik eksploracyjnych, były komandos:

Harcerstwo swe początki wywodzi wprost z doświadczeń wojskowych gen. Roberta Baden-Powella. Zauważył on, że jego publikacje o tematyce wojskowej zyskiwały popularność wśród młodych Brytyjczyków. Postanowił przenieść techniki zwiadu i rozpoznania wojskowego na grunt wychowania młodzieży. Dzięki jego podrecznikowi *Scouting for Boys* geneza harcerstwa ściśle wiąże się z militarzami. Analizując współcześnie tematykę militarizmu w edukacji i wychowaniu, nie sposób nie odnieść się do konfliktu na Ukrainie. Ponad rok walk pokazał, że doskonale sprawdziły się bataliony ochotnicze tamtejszej Gwardii Narodowej oraz Obrony Terytorialnej. Są to jednostki silnie związane z miejscem zamieszkania ich członków, a w związku z tym doskonale operujące w terenie. Harcerstwo może uzupełniać działanie takich formacji. Różnica w terenie, znajomość infrastruktury, biegłe posługiwanie się środkami łączności oraz znajomość udzielania pierwszej pomocy medycznej to nieoceniona wartość współczesnego pola walki. Zwłaszcza w przeciwdziałaniu nowemu zjawisku, jakim jest wojna hybrydowa.

W Polsce po 1989 r. powstało wiele organizacji harcerskich. Choć przyświecają im te same ideały, to różnią się m.in. podejściem do wojskowych korzeni harcerstwa. Dzisiaj część instruktorów stara się wychowywać młodzież w duchu pozytywistyczno-pacyfistycznym. Kilkadziesiąt lat względnego pokoju doprowadziło do ideowej demilitaryzacji organizacji harcerskich. Ostatnimi czasy świat jest coraz mniej spokojny, a wojna toczy się tuż za naszą granicą. Rządy części krajów europejskich rozważają powrót do obowiązkowej służby wojskowej. W związku z tym powrót harcerstwa do militarnych tradycji, ale przede wszystkim do kształcenia

---

<sup>66</sup> Marek Gajdziński, relacja ustna, autoryzowana, przekazana autorowi 25.11.2022.

proobronnego jego członków wydaje się właściwy, a wręcz pożądany. Wszkolenie młodzieży jest idealną bazą dla późniejszych specjalistycznych szkoleń wojskowych. Członkowie organizacji harcerskich sprawdzili się podczas drugiej wojny światowej, tworząc Pogotowie Wojenne Harcerek i Harcerzy, a później Szare Szeregi. Z historii znamy wiele ich akcji przeciw wrogom. Dziś należy sięgać do tamtych doświadczeń<sup>67</sup>.

Podharcemistrz Jacek Łuczak (ZHR Opole), organizator harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę; radiowiec zauważa:

Patriotyzm czyli walka o niepodległość to jest korzeń harcerstwa. Walka o nią to nie tylko działania zbrojne, jak było w okresie odzyskania niepodległości czy w czasie II wojny światowej, ale także wychowanie młodego pokolenia. My w tym momencie również walczymy o Ojczyznę wychowując tej Ojczyźnie wartościowych obywateli, może nawet elity<sup>68</sup>.

Z kolei harcmistrz Marek Wojdan (członek Komisji Rewizyjnej ZHR; zawodowy żołnierz WOT) uważa

harcerstwo za najwłaściwszą grupę docelową do prowadzenia w niej zajęć proobronnych. A to dlatego, że w harcerstwie chodzi nie tylko o nabycie umiejętności, ale również o wykształcenie u podopiecznych właściwych postaw moralno-etycznych. W okresie międzywojennym, a dokładnie w 1924 r., w codziennej pracy drużyn wdrożono program „Przysposobienie wojskowe w harcerstwie”, który zaowocował pozytywnymi efektami podczas II wojny światowej. Harcerze byli przygotowani zarówno do działań wojennych, jak i do pomocy ludności cywilnej. Przed laty za wdrażanie tego programu w Głównej Kwaterze ZHP odpowiadał druż. hm. Adolf Heidrich. Dziś harcerstwo może pomagać w realizacji zadań Wojsk Obrony Terytorialnej, które poza działaniami bojowymi wspiera i chroni ludność cywilną. Harcerki i harcerze idealnie nadają się do współpracy z żołnierzami przy obserwacjach i zwiadach. Umieją zachować się na terenach leśnych, gdzie przecież normalnie co roku obozują, znają tereny zurbanizowane, które są ich miejscem zamieszkania, mogą przydać się przy niesieniu pomocy medycznej.

W ramach współpracy z Wojskiem Polskim w harcerstwie już są realizowane szkolenia w zakresie strzelectwa, topografii i łączności. Są kursy z pomocy przedmedycznej z elementami medycyny pola walki,

---

<sup>67</sup> J. Wielgus, relacja pisemna, przekazana autorowi 27.04.2023.

<sup>68</sup> S. Tomoń, *Harcerze ZHR wierni Bogu i Ojczyźnie*, <http://jasnagora.com/wydarzenie-12257> (data dostępu: 12.10.2022).

ćwiczymy musztrę, a dla instruktorów odbywają się zajęcia z elementów dowodzenia i podstaw taktyki wojskowej. Wdrażanie harcerzy do realizacji wymienionych zadań, dostosowanych do ich wieku i możliwości, nie niesie ze sobą żadnych zagrożeń natury psychicznej i zdaniem specjalistów, nie wpływa negatywnie na rozwój psychofizyczny młodego człowieka. Harcerze zyskują dodatkową wiedzę i umiejętności, które poszerzają możliwości pełnienia przez nich służby na rzecz bliźnich i Ojczyzny, a wojsko może na przyszłość zyskać zorganizowanych i wstępnie przeszkolonych kandydatów na żołnierzy<sup>69</sup>.

Harc mistrz Tomasz Sych (komendant Chorągwi Lubelskiej ZHP); informatyk, przedsiębiorca, radny powiatowy uważa, że:

Związek Harcerstwa Polskiego stwarza warunki do wszechstronnego, intelektualnego, społecznego, duchowego, emocjonalnego i fizycznego rozwoju. Naszymi celami są: nieskrępowane kształtowanie osobowości człowieka odpowiedzialnego, upowszechnianie i umacnianie w społeczeństwie przywiązania do wartości: przyjaźni, wolności, prawdy, sprawiedliwości, demokracji, samorządności, równouprawnienia, tolerancji. W związku z tym oprócz zwykłych drużyn harcerskich działają u nas także drużyny czy kluby specjalnościowe. Młodzi ludzie mogą w nich rozwijać konkretne zainteresowania. Są to drużyny czy kluby o specjalności wodnej, łączności, modelarskie, lotnicze, ratownicze oraz zabezpieczenia. Są też i inne, np. artystyczne. Sytuacja geopolityczna powoduje większe zainteresowanie młodzieży tematami militarnymi. Przekłada się to także na pracę naszej organizacji. Nie zauważam jednak, aby znacznie wzrosła w ZHP liczba drużyn czy klubów o specjalności proobronnej. Jeśli jest zainteresowanie taką tematyką, to z poziomu władz tego nie blokujemy, ale i nie narzucamy niczego jednostkom. W programach drużyn pojawiają się elementy związane z tą tematyką, jednak nie angażują one ich całkowicie<sup>70</sup>.

Wypowiadający się instruktorzy harcerscy wspominali o współpracy nawiązywanej z Wojskiem Polskim. Bardziej szczegółowo o przypadkach konkretnych zadań zrealizowanych przez różne organizacje harcerskie wraz z wojskiem informują lokalne media. Takie opisy znajdują się też na portalach organizacji harcerskich. Należy zwrócić uwagę np. na opis współpracy ZHR z Ministerstwem Obrony Narodowej. Od czerwca do listopada 2022 r. Związek przeprowadził *Warsztaty proobronne HOPR ZHR 2022*, w ramach któ-

---

<sup>69</sup> M. Wojdan, relacja pisemna, przekazana autorowi 28.04.2023.

<sup>70</sup> T. Sych, relacja pisemna, przekazana autorowi 27.04.2023.

rych odbyły się kursy pierwszej pomocy, kwalifikowanej pierwszej pomocy i ratownictwa wodnego. Przeszkolono ok. 1000 osób w wieku 15+. Kładziono nacisk na ćwiczenia praktyczne. Kurs okazał się przydatny dla organizatorów biwaków, obozów, kolonii i wszelkich zajęć terenowych, gdzie w razie wypadku dojazd służb ratowniczych trwa długo. Był to też przejaw kształtowania proobronnych postaw młodej części społeczeństwa, a nawet – jak podają organizatorzy – przygotowanie młodzieży do zawodowej służby wojskowej. MON na realizację tego projektu przekazał harcerzom 150 000 zł przy ogólnych kosztach 188 000 zł<sup>71</sup>.

Dla odmiany, m.in. dla harcerzy z ZHP, szkolenia proobronne zorganizowano już w marcu 2016 r. w 12 Brygadzie Zmechanizowanej WP w Stargardzie. Kurs dla ok. 30 osób obejmował część strzelecką (zasady celowania, przyjmowanie postaw strzeleckich i pozostałe czynności związane z właściwym obchodzeniem się z bronią) oraz taktyczną (pokonywanie toru przeszkód i pokonywanie terenu, ustawianie min, udzielanie pierwszej pomocy na polu walki). Jak podkreśla jeden z organizatorów opisanych działań, kpt. Janusz Błaszczak, tego typu szkolenia dla członków organizacji pozarządowych, które mogą stać się ważnym elementem obrony terytorialnej, będą kontynuowane<sup>72</sup>.

W Hufcu ZHP im. gen. Józefa Bema w Tarnowie działa 99. Tarnowska Drużyna Starszoharcerska „Czerwone Berety”. Jest to jedna z działających w ZHP jednostek o specjalności proobronnej. Dla wszystkich zainteresowanych harcerzy i instruktorów w Wojskowej Komendzie Uzupelnień w Tarnowie przeprowadzono szkolenie z zakresu Obrony Cywilnej. Harcmistrz Maksym Pękosz stwierdził, że członkowie ZHP mieli okazję podnieść kwalifikacje w zakresie zagadnień, którymi w obliczu różnego rodzaju zagrożeń zajmuje się Obrona Cywilna. „Każdy, (...) składając Przyrzeczenie Harcerskie, deklaruje m.in. pełnić służbę Polsce. Służba wojskowa jest

---

<sup>71</sup> A. Paczyna, *Warsztaty proobronne HOPR ZHR 2022*, <https://zhr.pl/2022/06/22/warsztaty-proobronne-hopr-zhr-2022/> (data dostępu: 12.10.2022); HOPR, *Szkolenia proobronne ratowników – sytuacje kryzysowe*, <https://hopr.zhr.pl/szkolenia-proobronne-ratownikow-sytuacje-kryzysowe/> (data dostępu: 12.10.2022).

<sup>72</sup> J. Błaszczak, *Szkolenie organizacji proobronnych w 12 Brygadzie*, <http://polskazbrojna.pl/home/articleshow/18841?t=Szkolenie-organizacji-proobronnych-w-12-Brygadzie> (data dostępu: 12.10.2022).

(...) jedną z wielu możliwości pełnienia służby harcerskiej”<sup>73</sup>. W ramach opisywanego szkolenia zapoznano się z zasadami zwalczania skutków klęsk żywiołowych, zagrożenia terroryzmem, organizowania akcji ratowniczych i poszukiwawczych. „Harcerze mają duży potencjał, który powinno się odpowiednio kierować i rozwijać. Szczególnie ważne są umiejętności harcerzy w zakresie udzielania pierwszej pomocy, umiejętności organizacyjne czy działalność z zakresu amatorskiej łączności krótkofalarskiej” – podkreślił prowadzący szkolenie major Adam Henczel, szef Wydziału Rekrutacji WKU w Tarnowie<sup>74</sup>.

### **Zakończenie**

Najważniejsze organizacje harcerskie działające w Polsce, tj. Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego Zawisza, Federacja Skautingu Europejskiego i Stowarzyszenie Harcerskie, swoje działania wzorują na modelu wychowawczym wywodzącym się z angielskiego skautingu. Metoda opracowana przez gen. Roberta Baden-Powella zawiera elementy wojskowości. Harcerstwo – odwołując się do skautingu – świadomie akceptuje implementację tych elementów do harcerskiej metody wychowawczej.

Z analizy dostępnych materiałów źródłowych, w tym podręczników metodyki harcerskiej oraz książek historycznych na temat rozwoju organizacji harcerskich i publikacji medialnych, jak i bezpośrednich wypowiedzi działaczy organizacji harcerskich, wynika, iż dwie spośród wspomnianych na wstępie, tj. ZHR i FSE Skauci Europy, wykazują najbardziej tradycjonalistyczne podejście do metod pracy. ZHR upodabnia się do harcerstwa działającego w Polsce w okresie międzywojennym, a dokładnie w czasie rządów sanacyjnych. Ówczesne harcerstwo było organizacją propaństwową, która realizowała wśród swoich członków cele wychowawcze odpowiadające celom państwa chcącego m.in. zapewnić dopływ młodzieży do wojska i innych służb. Z przeprowadzonych analiz dokumentów wynika, że ZHR jest dziś organizacją, w której realizu-

---

<sup>73</sup> *Harcerze na szkoleniu z Obrony Cywilnej*, <https://tarnow.pl/Dla-mieszkancow/Aktualnosci/Miasto/Harcerze-na-szkoleniu-z-obrony-cywilnej> (data dostępu: 12.10.2022).

<sup>74</sup> *Ibidem*.

je się sporo programów z zakresu działań proobronnych i paramilitarnych.

FSE Skauci Europy w swym tradycjonalizmie odwołują się do grup harcerskich z międzywojnia, którym przyświecały idee głoszone przez ugrupowania narodowe (grupy te w przededniu odzyskania niepodległości nie popierały działań zbrojnych). Współcześnie w SHK FSE Skauci Europy największy nacisk przykładają do wartości etyczno-moralnych, w tym głębokiego wychowania religijnego, w którym nie ma miejsca na uczenie zabijania ludzi. Jeśli w tej harcerskiej organizacji są realizowane zadania z zakresu proobronności, to jedynie w sferze niesienia przez harcerzy pomocy osobom potrzebującym, w tym udzielania pomocy przedmedycznej.

Związek Harcerstwa Polskiego działa jeszcze inaczej. Jego władze pozwalają instruktorom, na szeroką różnorodność programową. Z jednej strony w tej organizacji są prowadzone drużyny specjalnościowe, np. „Czerwonych Beretów”, dla których wzorcem są specjalistyczne jednostki komandosów, ale jednocześnie są drużyny, które w programie działań wychowawczych w ogóle nie zajmują się kształceniem umiejętności proobronnych, np. drużyny artystyczne. Zwierzchnicy nie narzucają instruktorom ZHP konieczności prowadzenia jakichkolwiek szkoleń proobronnych, a z wypowiedzi przedstawicieli władz ZHP wynika, iż od czasu wybuchu wojny w Ukrainie nie zaobserwowano w ZHP zwiększonej liczby specjalistycznych kursów i szkoleń, których uczestnicy w ten sposób przygotowywaliby się do działań w warunkach kryzysowych czy nawet konfliktu zbrojnego.

Czy można jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie postawione we wstępie artykułu, a mianowicie: czego współczesny świat oczekuje od organizacji harcerskich? Wydaje się, że jest to możliwe, choć oczywiście stwierdzenie takie będzie obarczone dozą subiektywizmu. Społeczne oczekiwania odnoszące się do roli harcerstwa w okolicznościach kryzysowych czy wojennych można uszeregować (od najbardziej do nieco mniej oczekiwanych):

- 1) działania organizatorskie i kierownicze,
- 2) działania ratownicze włącznie z udzielaniem pierwszej pomocy,
- 3) działania opiekuńcze i pomocowe (opieka nad dziećmi i seniorami),

- 4) wsparcie Wojsk Obrony Terytorialnej w działaniach wywiadowczo-rozpoznawczych, łączności, topograficznych, a nawet taktycznych i bojowych.

## **Bibliografia / References**

### **Literatura**

- Baden-Powell R., *Skauting dla chłopców*, Warszawa 1938.
- Baden-Powell R., *Wskazówki dla skautmistrzów. Podręcznik teorii i wychowania skautowego dla drużynowych*, Warszawa 1946.
- Błaszczak J., *Szkolenie organizacji proobronnych w 12 Brygadzie*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/18841?t=Szkolenie-organizacji-proobronnych-w-12-Brygadzie> (data dostępu: 12.10.2022).
- Błażejowski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910-1939)*, Warszawa 1985.
- Friszke A., *Związek Harcerstwa Polskiego 1956-1962*, Warszawa 2016.
- Gaj J., *Główne nurty ideowe w ZHP w latach 1918-1939*, Warszawa 1966.
- Gajdziński M., relacja ustna, autoryzowana, przekazana autorowi 25.11.2022.
- Głowacka-Sobiech E., *Duchowość i religijność w początkach polskiego skautingu*, „Przegląd Religioznawczy” 2021, nr 4.
- Głowacka-Sobiech E., *Twórcy polskiego skautingu – Olga i Andrzej Małkowscy*, Poznań 2003.
- Głowacka-Sobiech E., *Wychowanie ku „najwyższym” wartościom w działalności i programie „Eleusis” w okresie niewoli narodowej*, „Biuletyn Historii i Wychowania” 2005/2006, vol. 21/22.
- Harcerze na szkoleniu z Obrony Cywilnej*, <https://tarnow.pl/Dla-mieszkanow/Aktualnosci/Miasto/Harcerze-na-szkoleniu-z-obrony-cywilnej> (data dostępu: 12.10.2022).
- Heidrich A.Z., *O przysposobieniu wojskowym młodzieży harcerskiej*, „Harc mistrz. Miesięcznik Starszyny Harcerskiej. Organ Naczelnicstwa Związku Harcerstwa Polskiego” 1924, nr 6-7.
- Heidrich A.Z., *Przysposobienie wojskowe w harcerstwie. Program I stopnia w przysposobieniu wojskowym*, Warszawa 1926.
- HOPR, *Szkolenia proobronne ratowników – sytuacje kryzysowe*, <https://hopr.zhr.pl/szkolenia-proobronne-ratownikow-sytuacje-kryzysowe/> (data dostępu: 12.10.2022).
- Kamiński A., *Andrzej Małkowski*, Warszawa 1983.
- Kapusta M., *Małkowska. Skauting plus niepodległość, czyli jak rodziło się w Polsce harcerstwo*, <https://plus.gazetakrakowska.pl/malkowska-skauting-plus-niepodleglosc-czyli-jak-rodzilo-sie-w-polsce-harcerstwo/ar/13241598> (data dostępu: 12.10.2022).
- Katafiasz T., *Czyn niepodległościowy polskiego skautingu w latach I wojny światowej*, „Słupskie Studia Historyczne” 2009, nr 15.

- Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988.
- Lord Baden-Powell of Gillwel, *Skauting dla chłopców. Wychowanie dobrego obywatela metodą puszcząską*, Warszawa 1938.
- Majewski K., *Czy Eleusis pana Lutosławskiego jest katolickim czy masonskim zakonem?*, Częstochowa 1910.
- Majka J., *Kartki z historii i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1971.
- Małkowski A., *Jak skauci pracują*, Kraków 1914.
- Małkowski A., *Jak zawiązać patrol?*, „Skaut” 1911, nr 2.
- Małkowski A., *Prawo skautowe*, „Skaut” 1911, nr 2.
- Małkowski A., *Scouting jako system wychowania młodzieży*, Lwów 1911.
- Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego Główna Kwatera Żeńska, *Przysposobienie wojskowe harcerek*, Warszawa 1929.
- Nowik G., *Polskie związki skautowe i harcerskie 1909-1922*, Warszawa 2019.
- Paczyna A., *Warsztaty proobronne HOPR ZHR 2022*, <https://zhr.pl/2022/06/22/warsztaty-proobronne-hopr-zhr-2022/> (data dostępu: 12.10.2022).
- Piasecki E., Schreiber M., *Harce młodzieży polskiej*, Lwów–Warszawa 1920.
- PP, *Ignacy Koziielewski – wszystko oddał harcerstwu*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2885141,Ignacy-Koziielewski-wszystko-oddal-harcerstwu> (data dostępu: 12.10.2022).
- Relacje zebrane przez autora:
- Sedlaczek S., *Wstęp*, [w:] H. Bouchet, *Skauting i indywidualność*, Lwów–Warszawa 1937.
- Seweryn S., *Harcerstwo a wychowanie obywatelsko-państwowe*, Łódź 1931.
- Sych T., relacja pisemna, przekazana autorowi 27.04.2023.
- Śliwerski B., *Przyrzeczenie w drużynie harcerskiej*, Kraków 1987.
- Tomoń S., *Harcerze ZHR wierni Bogu i Ojczyźnie*, <http://jasnagora.com/wydarzenie-12257> (data dostępu: 12.10.2022).
- Wielgus J., relacja pisemna, przekazana autorowi 27.04.2023.
- Wojdan M., relacja pisemna, przekazana autorowi 28.04.2023.
- Zawada J. [Kazimierz Lutosławski], *Jak prowadzić pracę skautową. Wskazówki dla instruktorów skautowych oraz program pracy skautowej*, Kraków 1913.